

PRENUMERATA.

W Zesłut:

Rocznie	10. 5.
Półrocznie	5. 2.
Kwartalnie	1 k. 50.
Miesięcznie	12. 50.

W KRÓLESTWIE I G. SĄRSYWIĘ:

Rocznie	7. 5.
Półrocznie	3. 75.
Kwartalnie	1. 25.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

za jeden wiersz poltrem rub za jego miejsce 6 kop., z następnym wzniesieniem powtarzającego się albo w innych ogłoszeń odpowiedniemu robota
Nekretygi: za każdy wiersz 10 kop
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adurowo po rs. 2 miesięcznie.
Od należał przewyżających 10 rubli następnym dodatkowa ogólna 5 proc.

KALENDARZYK

Dnia: Zacharyaszka i Elżbiety Mał.
Jutro: Opieki N. M. P., Leonarda.
Wschód słońca o godz. 6 m. 56. Zachód o godz. 4 m. 30.
Długość dnia godz. 9 m. 34. Ubyło dnia godz. 7 m. 9.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
ULICA PASAŻ MEYERBA Nr. 9 (514 C).

Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmanna i Frendlera w Warszawie.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

REFORMA

prywatnych zakładów naukowych.

Pisma petersburskie przynoszą ważną dla postępów w dziedzinie wychowania publicznego wiadomość. Ministeryum oświaty, wedle tych relacji, zamierzyło w najbliższej przyszłości zreformować położenie istniejących w państwie zakładów naukowych prywatnych. Ma być, wedle tego projektu, postawiona zakładom prywatnym pewna znaczna swoboda działania, przy nadaniu im jednocześnie wielu praw, przysługujących zakładom naukowym rządowym. Nad zastosowaniem w praktyce i pogodzeniem obu tych zasadniczych podstaw reformy, ma czuwać specyalna, ad hoc utworzona przy ministeryum oświaty komisja.

Obecnie, jak wiadomo, zakłady naukowe prywatne, jedne stanowią zupełną kopię rządowych, korzystając z pewnych wspólnych z ostatnimi prerogatyw, inne dążą do tego samego celu, a w każdym razie ściśle stosują się do programu szkół rządowych, aby swym wychowancóm ułatwić drogę nabycia praw, jakie nadają świadectwa, czy dyplomy szkół rządowych. Wszystko w zakładach prywatnych skierowane jest ku temu jednemu celowi, są też one mniej lub więcej wiernymi kopiami swych pierwowzorów — zakładów rządowych, a dążąc do celów spekulacyjnych, o wiele niżej stoją od rządowych, jeżeli pojmujemy nieliczne wyjątki.

Zupełnie inny stosunek zachodzi między zakładami rządowymi i prywatnymi zagranicą. Postawiono tam szeroką swobodę inicjatywy prywatnej w dziale wychowania publicznego średniego i wyższego. Organizatorzy prywatnych instytucji wychowawczych czujnie przysłuchują się postulatami, wypowiadany przez naukę pedagogiczną i społeczeństwo i stosują je w praktyce, tworząc nowe typy szkół, reformując i udoskonalając stare systemy wykłada i wychowania publicznego, starają się odpowiedzieć potrzebom i wymaganiom coraz szerzej się rozwijającej specjalizacji wiedzy technicznej i życia praktycznego. W tych to zakładach wyrabiają się nowe formy i metody nauczania i przechodzą próby ogniowe. Następnie władze rządowe, czuwając nad rozwojem oświaty, korzy-

stają z owoców doświadczenia oraz samodzielnego rozwoju różnych typów naukowych, stworzonych i wypróbowanych przez osoby i stowarzyszenia prywatne. Zakłady rządowe organizują się wedle tych gotowych, będących produktem działalności społecznej wzorów i odpowiadają przez to współczesnym potrzebom społeczeństwa.

Takie motywy i względy skłoniły rządy zachodnie europejskie do pozostawienia szerokiej swobody, naturalnie, w granicach obowiązujących norm prawnych — rozwojowi prywatnych zakładów naukowych.

Wpływ ten na postępy w dziedzinie oświaty mają zakłady naukowe prywatne np. we Francji, a osobliwie w Anglii i Danii. Ta ostatnia niewielka kraina przedstawia nawet pod tym względem przykład prawdziwie klasyczny, — w tak ściślejszej zależności wewnętrznej znajduje się tam rozwój rządowych zakładów naukowych od samodzielnie, przez uświelenia prywatne wyrabianych wzorów.

Rosya nie miała tych wzorów u siebie i musiała przy reformie wychowania publicznego szukać ich zagranicą, a następnie modyfikować i przystosowywać do potrzeb miejscowych.

Projekt ministeryum, o ile wejdzie w życie, stworzy nam właśnie nowe, wojskie, samodzielnie przez społeczeństwo wypracowane wzory i typy, które lepiej odpowiedzą zapewne potrzebom miejscowym i ochronią od rozczarowań i zawodów, płynących nieraz z przystosowania systemów, na obcym bardzo odmiennym wyrostłych gruncie. Projekt ten stanowiłby dzieło początek nowej ery w dziejach oświaty w Rosyi i specjalnie w historii prywatnej na tem polu działalności.

Te wypowiedzia prasa petersburska nadzieje, witając gorąco projekt ministeryalny.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 5/XI 1892r.

× Od wtorku sprzedano na łódzkiej stacyi towarowej owsa 2,500 korcej po rs. 2.80 — 2.85, a za wyborowy po rs. 3.10, 100 korcej grochu po rs. 6.90, 6 wagonów kartofli po rs. 2.65 — 2.75. Na Nowym Ryнку sprzedano wczoraj pszenicy 500 korn-

cy po rs. 6 — 6.25, żyta 300 korcej po rs. 4.65 — 4.80. Popyt wogóle słaby. Ceny paszy pozostały niezmiennione.

Cia.
× „Russkaja Żizn” donosi, iż rada państwa roztrząsała projekt zmian w taryfie celnej dla niektórych artykułów farbarskich i chemicznych, oraz: żywicy, kamfory, smoly dla piwowarów, kauczuku, surowego gutaperki, oleju terpentynowego, terpentyny i bialka.

× W departamencie celnym rozpoczęte zostały roboty przygotowawcze do rewizji taryf celnych. Nad przygotowaniem materiałów pracuje paru urzędników kancelaryi dyrektora departamentu, oraz paru naczelników wydziałów. Dotychczas program zamierzonej rewizji ogranicza się niektórymi artykułami przywozowymi; jakże jednak wymiary praca ta przyjmie w najbliższej przyszłości, przesądzać nie można.

Drogi żelazne.
× Inżynierzy komunikacyi, pp. Meinhardt (b. dyrektor kolei żelaznej iwanogrodzko-dąbrowskiej) i Konopczyński (b. naczelnik wydziału ruchu kolei nadwiślańskiej), zaliczeni są do ministeryum komunikacyi z przeznaczeniem do zarządu dróg żelaznych skarbowych.

× Wskutek mającego nastąpić wkrótce przejścia na rzecz skarbu drogi żelaznej moskiewsko-brzeskiej, jak donosi „Nowoje wremia,” w ministeryum komunikacyi podniesiono kwestję połączenia tej drogi z terespolską i utworzenia tym sposobem jednej drogi, która nosiłaby nazwę moskiewsko-warszawskiej i miałaby zarząd centralny w Moskwie. Do nowej drogi moskiewsko-warszawskiej byłoby w takim razie przyłączone odnogi: siedlecko-malkińska i brzesko-chelmńska.

× „Grażdanin” slyszal, że w połączeniu zebraniu komitetu ministrów i departamentów ekonomii i prawa rady państwa projekt wykupu kolei moskiewsko-kurskiej jednorodnijszej przyjęto.

× Pomiedzy drogami żelaznymi wroneską i koloskowsko-riazanską zamierzono zbudować odnogę łączącą w pobliżu Kozłowa.

Handel.
× Pomiedzy innymi zmianami spodziewanymi w klasyfikacyi patentów handlowo-przemysłowych, wymieniają podział świadectw i gildyj na dwie kategorie, mianowicie: dla handlu hurtowego w da-

nej miejscowości lub guberni i dla takiego handlu w całym państwie. Spodziewanem jest również przywrócenie istniejącej przed 1886 r. 3 gildyj, zapewniającej lukę pomiędzy kosztowną i dającą znaczne prerogatywy 2 gildją i świadectwem drobnego handlu, które w braku właśnie pośredniego patentu musiało dotąd być stosowane do wielu magazynów o bardzo znacznym obrócie handlowym.

× Francya i Rosya — pisze „Warszawskij dziennik” — nie rozpoczęły jeszcze dotychczas urzędowych rokowań w przedmiocie traktatów handlowych. Odbyło się już jednakże półroczne porozumienie w tej kwestyi i prawdopodobnie Rosya otrzyma pewne ugi przy przewozie swojego zboża, nafty, smarów, a Francya uzyska obniżkę przy przewozie do Rosyi wina w butelkach i articles de Paris.

Pieniądze i kredyt.

× „Moskowskija wiadomosti” zaprzeczają wiadomości, podanej przez „Nowoje wremia,” jakoby w Paryżu miała być wkrótce zaciągnięta ruska 4-procentowa pożyczka.

× W banku państwa podniesiono kwestję ograniczenia kredytu otwieranego dla obywateli ziemskich do dwóch trzecich ich rocznego kapitału obrotowego.

× W Roskwie nad Donem otwarty będzie miejscowy „bank handlowy”. Ustawa jest już zatwierdzona przez p. ministra skarbu. Kapitał gabinetowy wynosi rs. 500,000 w czterdziestu akcjach po rs. 12,500 każda.

Podatki.

× Ministeryum skarbu zamierza podwyższyć opłatę stemplową o 25%.

× Jako normę podatku transportowego oznaczono w r. b. dla gubernji Królestwa Polskiego po 20 kop. od każdego dymu wiejskiego i miejskiego. Dochód, osiągnięty z tego podatku, idzie na koszty transportowania więźniów i włóczęgów po drogach nieustanowionych, oraz na koszty powrotu policyantów z kontyngensu warszawskiego do miejsc rodzinnych.

Przemysł.

× Cukrownia „Brześć kujawski”, której budowę zdecydowano na zebraniu kapitalistów i właścicieli ziemskich w dniu 1 b. m. we Włocławku, ma być wznieciona pod Brześciem kujawskim, na folwarku Folborek, należącym do p. Józefa Przywieczerskiego. Postanowiono rozpocząć roboty

Lord Lytton.
POKOLENIE PRZYSZŁOŚCI.

Przekład W. B.

(Dalszy ciąg — patrz nr. 245).

Skłapy ze sprzedają detaliczną są bardzo nieliczne, a dzieci różnego wieku spełniają w nich posługę, bardzo grzecznie i dobrze, lecz bez wszelkich nawoływani i zachęcani; właściciel nie zawsze bywa nawet widzialny, a w danym razie nawet mało się interesem zajmuje; zażwyczaj skłapy takie trzymane są przez najbogatszych obywateli z prostego zamiłowania, co wobec zupełnego równego poznanowania wszelkich zatrudnień, nie wlicza wcale godności. Sandały moje np. kupilem u jednego *Ana* będącego bratem *Tura*, czyli naczelnika, a choć sklep ten nie większy był od pierwszego lepszego naszego kramu, właściciel jego bogatszy był dwa razy od *Tura* mieszkającego w pałacu. *Ana*, wogóle, po przebyciu wieku dzieciństwa, są bardzo leniwi. Przez temperament czy też rozmowianie, odpoczynek stawiają w rzedzie największych rozkoszy życia. Istotnie człowiek nieznający ambicji i tym podobnych pobudek do czynu, musi lubić spokój.

Ana w zwykłych poruszeniach przekładają używając nog, niż skrzydeł, któremi posługują się tylko przy odbywaniu podróży do innych gmin lub dla tańców po-

wietrznych, będących tu rodzajem sportu. Przywykli do trawania, przebiegają dwadzieścia pięć do trzydziestu mil na godzinę i fruwać mogą po pięć lub sześć godzin z rzędu. Lecz zazwyczaj *Ana* w średnim wieku nie lubią już gwałtownych ruchów, wyznając zasadę, że do zdrowia niezbędna jest regularna transpiracya; dlatego też używają kąpieli nazywanych u nas tureckimi lub rzymskimi, a w nich przyszuć do perfum, tym ostatnim bowiem przypisują własności uzdrawiające. Kilka razy do roku biorą kąpiele z *writa*. Utrzymują, że plyn ten używają umiarkowanie podtrzymując życie, lecz nadużywany skracca i wyczerpuje takowe. Próbowałem raz kąpiele z *writa*, przypomniała ona kąpiele w Gastein, którym doktorzy przypisują własności elektryczne, tylko, że *writ* działa silniej.

Ana są w swoim rodzaju najżytkowniej żyjącym narodem, lecz zbyt ich jest brzyda prosty. Można powiedzieć, że przebywają wciąż w atmosferze muzyki i wóń. W każdym pokoju jest przyrząd mechaniczny wydający za poruszeniem łagodne tony pieśni jakby szepty niewidzialnych duchów; a tak przywykli są do tych dźwięków, że nie przeszkadzają im one w rozmowie ani w samotnym rozmyślaniu. Utrzymują nawet, iż woń kwiatów i tony muzyki uspakajają umysł i uszlachetniają charakter. *Ana*, chociaż bardzo umiarkowani, powstrzymują się od jedzenia mięsa i picia wysokokwasych napoi, są nadzwyczaj wybredni i smakosze; usposobienia bardzo wesolego i równego do późnej starości.

Budowa czaszki *Ana* różni się wiece od kształtów spotykanych na powierzchni zie-

mi, a wydaje się udoskonaleniem przeważającego obecnie typu, zwanego celtyckim. Czoło proste, nie cofnięte w tył, jak u celotów, lecz mniej wysokie i mniej widoczne w tylnej części półkuli mózgowej, gdzie frenologowie pomieszczą organa zwierzęce. Mówią językiem frenologów czaszka *Writ* posiada organa ciężkości, lechby, tonów, kształtów, przyczynowości, ład, rozwinięte w wysokim stopniu; organa rozumowania lepiej rozwinięte niż fantazyi. Tak zwane organa moralne, jak sumienność, dobroczynność nadmiernie rozroste; wojowniczość i zawiść bardzo male; solidarność wielka; siła niszczenia znaczna lecz mniejsza, niż dobroczynność; a ich uczucia macierzyńskie wyglądają raczej na miłość dla istot słabych i potrzebujących opieki, niż na zwierzęcą miłość swego potomstwa. Nie spotkałem też u *Writ* ludzi kalekich, lub źle zbudowanych. Piękność ich polega nie tylko na regularności rysów, lecz spokojnym wyrazie twarzy, zachowywanym do późnej starości, nadającym im majestatycznej powagi świadczącej o pewności siebie i braku wszelkich dolegliwości fizycznych lub moralnych. Ta łagodność właśnie łącznie z majestatyczną powagą wzbudza w podobnym do mnie obserwatorze, przywykłym do namiętnych walk ludzkości, uczucie trwogi, zgrozy i upokorzenia. Wyraz twarzy *Writ*-y slydzyby mógł naszym malarzom za model półbożka, geniusza i anioła. Mężczyźni niemają nigdy zarostu; Gy-ei czasami w późnym wieku dostają male wąsik. Zdziwiony byłem na razie, że pierwsi ludzie których tu spotkałem, różnili się kolorem skóry od ogółu, włosy mieli jasno-

blond choć gorętszego koloru niż w północnej Europie, a oczy niebieskie. Objasniono mi, że jest to wynikiem krzyżowania odmiennych plemion *Writ*-ya, które wskutek różnic klimatycznych, różnej bywają barwy. Członkowie najstarszożytniejszych rodzin u *Writ*-ya mają ciemno-czerwony kolor skóry, nie przywiązują wszakże wagi do pochodzenia i żeniają się z innymi rodzinami, byle tylko należały do plemion mających władzę nad siłą *writa*, inne bowiem uważają za barbarzyńskie i traktują z pogardą, jak mieszkańcy New-Yorku negrów.

Zee więcej świadoma w różnych dziedzinach wiedzy niż wszystkie mężczyźni, których tu spotykałem, mówiła mi, że wyższość *Writ*-ya stał pochodzi, iż oni silniejsi i wytrwalsi się okazali od innych plemion w pierwotnej walce z naturą. „A gdziekolwiek” — perorowała Zee — „gdziekolwiek odbywa się wstępny proces cywilizacji, w którym życie zdobywa się walką, tam zazwyczaj widzimy, że organizmy słabsze giną, a silniejsze tylko utrzymują się przy życiu. I w naszej więc rasie, nawet przed wynalazkiem *writa* przechowały się tylko najwyżej rozwinięte organizmy; a w starych naszych księgach mamy nawet legendę, w której niegdyś wierzone bardzo, głosi ona, że przywiezieni byliśmy ze sfery, przypominających bardzo nasz świat w celu udoskonalenia się i osiągnięcia najwyższego szczebla rozwoju przez surową walkę, którą rozpoczęli nasi przodkowie; gdy nasze udoskonalenie zostanie skończone, wtedy wrócimy do sfery wyższych i wyrąnjemy niższe rasy, przebywające tam”.

z przysłą wiosną, a w ruch pędził fabrykę z dniem 1-m października 1894 roku. Dostatecznej ilości buraków dostarczą plantacje w promieniu 10-wiorstomów dokola mającej powstać fabryki. Ustawa określa kapitał zakładowy na rs. 500,000, w tysiącu akcyjach 500-rublowych, płatnych w trzech ratach: 60% przy zapisie i po 20% w ciągu roku, z zastrzeżeniem pierwszeństwa w nabywaniu akcji dla miejscowego żywołu ziemiankiego. Zebrani wyrazili życzenie, aby pierwsza rata mogła być ograniczona do 40%. Podpisów zebrano na 510,000 rs. Pierwsza Łódź, reprezentowana przez p. Wizeka, zadeklarowała 100,000 rs., Warszawa 300,000, ziemianie miejscowi 100,000, z których 7,000 rs. przypadło na włóścian. Zgodnie z zasadami ustawy, zastrzegającej pierwszeństwo kapitałom drobnym, rolnym i miejscowym, lista zapisów otwartą ma być jeszcze przez miesiąc, przyczem kapitaliści miejscy zobowiązali się w razie natywnego miejscowego w odpowiednim stosunku ograniczyć zapisy własne. Zaraz na posiedzeniu, przy zapisach, ściągnięto po 10 rs. od akcji dla wytworzenia funduszu na pierwsze potrzeby i wybrano delegację dla wprowadzenia w wykonanie uchwał i załatwienia formalności wstępnych. Do delegacji tej weszli pp.: Krzemski w charakterze przewodniczącego, St. Dzierzbicki, Przeworski, Herbst, Wizek, M. Rudnicki, J. Przywieczerski, Nowca, Al. Sokolowski, Hugo Hack i Rophan. Wybór członków założycieli i członków zarządu odroczone do następnego zebrania. Termin wypłaty pierwszej raty oznaczono na d. 1 grudnia r. b., z tem oczywiście zastrzeżeniem, iż w razie, gdyby ustawa nie zyskała sankcji, wkłady zwrócone mają być akcyonaryjom, z wyjątkiem wspomnianych wyżej 10 rs. od akcji, złożonych na rzecz działań wstępnych. Kapitał w miarę wpływu składany będzie w banku handlowym w Warszawie.

Rolnictwo i przemysł rolny.

Według sprawozdań, złożonych przez Inspektorów podatkowych, po dzień 27 października stan oziminy na całym obszarze Rosyi europejskiej, Królestwa Polskiego i Kankazu północnego, z wyjątkiem wymienionych poniżej miejscowości był w ogóle zadawalający, a nawet bardzo dobry w niektórych punktach pasu wschodniego, w Królestwie Polskiem, w guberni wołyńskiej i w północnej części t. zw. środkowego okręgu przemysłowego. Najmniej zadawalające przedstawiały się oziminy tylko w niektórych powiatach następujących gubernii: astrachańskiej (1 powiat), Besarabskiej (2), włodzimierskiej (1), woroneńskiej (7), obwodu dońskiego (2), kurskiej (2), niżnoworogodzkiej (2), orłowskiej (2), penzeńskiej (2), rzeszawskiej (5), samarskiej (1), petersburskiej (1), smoleńskiej (2), taurycyjskiej (2), tambowskiej (3), tułskiej (6), charkowskiej (3), kubańskiej (1) i terskiej (1). Nadto w niektórych powiatach wyszczególnionych gubernii i w sąsiednich miejscowościach stan oziminy jest średni. W szeregu przyczyn, które złożyły się w danych okolicach na słaby rozwój oziminy, wymieniają: nadmiar deszczów, późny siew i zły gatunek nasienia, a gdzieindziej długie susze, przymrozki, myszy polne i t. p. Dodać należy, iż w pierwszej połowie października, dzięki pomysłniejszemu warunkom atmosferycznym, zasiewy ozime poprawiły się wyraźnie nawet tam, gdzie uważano je niemal za przepadłe, a nadto okoliczność ta umożliwiła dokonanie zasiewów, których np. na południu wskutek suszy nie uskuteczniono do tej pory. Nie bezasada jest przeto nadzieja, iż z nadejściem mroza zasiewy ozime przedstawiać się będą o wiele lepiej jeszcze, niż obecnie, zwłaszcza, że pewne opóźnienie siewu na południu nie budzi szczególnych obaw co do przyszłego plonu.

Wykazanie przesyłkowe.

W wielu miejscowościach kraju południowo-zachodniego mają być otwarte wkrótce kursy sadownictwa i warzywnictwa.

Sprawy urzędowe.

„Warsz. dnienik“ pisze. W tych dniach, prokurator izby sądowej warszawskiej wydał stosowne rozporządzenia co do wprowadzenia w wykonanie Najwyższej zatwierdzonej w d. 3-im października r. b. uchwały komitetu ministrów o zawieszeniu w rządach gubernialnych i w instytucjach sądowych okręgu sądowego-warszawskiego spraw o samowolne opuszczenie kraju, aż do czasu wydania prawa o przyjmowaniu i zrzekania się poddaństwa ruskiego. Jak wiadomo, sprawy takie prowadzone były na zasadzie z d. 25 kwietnia 1850-go roku, zwróconego przeciwko nielegalnemu opuszczeniu kraju przez przedstawicieli szlachty polskiej, a następnie rozszerzonego w praktyce sądowej na wszystkie inne stany. Prawo to wytwarzało cały szereg trudności, przy stosowaniu go do ubogich,

niższych warstw ludności, powodowało masę spraw w sądach i ostatecznie, prócz rzadkich wyjątków, nie doprowadzało do żadnego rezultatu. Nieznaczna liczba wyrokowanych, przy wprowadzeniu w wykonanie wyroków sądowych, okazywała się niewinnie skazaną, co dawało pozorowi prokuratorowskiemu powód do występowania do senatu rządzącego z przedstawieniem o ponowne rozstrzygnięcie spraw. Dobroczynna opinia komitetu wydana jest na przedstawienie prokuratora warszawskiej izby sądowej do ministra sprawiedliwości, o wszelkich trudnościach, jakie wywoływało w praktyce stosowanie przestarzałego prawa z roku 1850-go, które miało na względzie zupełnie inne cele.

„Komitet ministrów rozpoznawać będzie złożony przez ministremu dóbr państwa projekt do prawa o zwolnieniu żydów rabinów od opłat indemnizacyjnych. Aż do ostatecznego urzędzenia gruntowego żydów, każdy z nich, osiadły na gruntach rządowych, opłacać będzie po rs. 2 kop. 85 do skarbu, a nadto po kop. 5 od każdej dziesiątyni gruntu. Opłaty indemnizacyjne, wniesione już przez żydów, zaliczone będą na poczet nowo-wprowadzających się opłat.

„Nowoje wremta“ donosi, że w sferach właściwych zwrócono uwagę na potrzebę ulepszenia charakteru pisma uczniów i uczenni szkół początkowych. W tym celu dla nauczycieli i nauczycielek szkół miejskich otwarte będą specjalne kursy kaligrafii.

„Grażdanin donosi, że zarządzający ministremu skarbu uznał za potrzebne, wszystkie sprawy, ześrodkowane obecnie w oddziale zbożowym departamentu kolejowego, przesłać do departamentu handlu i przemysłu, w celu osiągnięcia ścisłego i więcej organicznego związku handlu zbożowego z innymi działami handlu.

Kronika.

Reforma wyższej szkoły rzemieślniczej. Onegdaj, w auli tutejszej wyższej szkoły rzemieślniczej, odbyły się dwa nader interesujące zebrania w sprawie przekształcenia szkoły, zwołane na życzenie członka rady ministra oświaty, rz. r. st. I. A. Anopowa, który przed laty 12 był inspektorem szkoły, obecnie zaś przyjechał do Łodzi specjalnie w sprawie jej reformy. W pierwszym zebraniu brał udział radni honorowi naszego miasta i wybitniejsi obywatele tutejsi, zaproszeni przez p. prezidenta, celem obmyślenia środków szybszego przeprowadzenia reorganizacji szkoły. Wysłuchawszy referat p. Anopowa o projektowanej reformie, zebrani w zupełności uznali jej potrzebę i postanowili starać się w władz odnośnych o wydanie pozwolenia na powiększenie opłaty składkowej, pobieranej z nieruchomości na utrzymanie szkół w m. Łodzi do sumy 25,000 rs., gdyż tylko do takiej wysokości podniesiony fundusz umożliwiłby urzeczywistnienie projektu. Obecni na zebraniu p. prezydent miasta oświadczył, że takim podniesienie opłaty nie jest tak wygórowane, jak mogłoby się zdawać na pierwszu rzut oka; w sumie 25,000 rs. znajdował się będzie rs. 8,000, zbierane na utrzymanie oddziałów równoległych przy szkole rzemieślniczej, przymt, w razie przekształcenia, szkoła rzemieślnicza będzie przeniesiona do innego lokalu, a w dotychczasowym jej gmachu, stanowiącym własność miasta, może być pomieszczone gimnazjum żeńskie, dla którego wynajem lokalu kosztuje obecnie przeszło 6,000 rs. W rzeczywistości zatem powiększenie opłaty składkowej wyniesie około 11,000 rs., co stanowi zaledwie 1/2 część opłaty, pobieranej obecnie na utrzymanie szkół w Łodzi. Z posiedzenia sprisyano odpowiedni protokół, który p. Anopow załączył do akt swoich w sprawie reformy szkoły rzemieślniczej.

Drugie posiedzenie w tej samej sprawie odbyło się z udziałem bb. wychowawców szkoły, zaproszonych, jak wiadomo, przez inspektora, r. st. Karpowa. Z liczby 348 wychowawców, którzy do tego czasu ukończyli szkołę, zebrało się 61, zamieszkałych obecnie w Łodzi lub w okolicy.

Posiedzenie zagalął rz. r. st. Anopow krótkim przemówieniem, w którym wyraził najżywsze swoje zadowolenie z tego, że wszyscy zamieszkali w Łodzi wychowawcy, prawie bez wyjątku, chociaż zaproszenie ogłoszone było dopiero przed dwoma dniami, przybyli na zebranie, co świadczy, że żywo interesują się sprawą reformy szkoły. Następnie p. Anopow przedstawił zebranym projekt reformy, polegającej na następujących głównych zasadach:

- 1) przedłużenie kursu szkolnego o rok jeden, czyli dodanie do obecnie istniejących klas sześciu, jeszcze jednej klasy — 7-jej.
- 2) podział 3-ich klas ostatnich t. j. V, VI

i VII na dwa wydziały, a mianowicie: mechaniczny (przygotowywanie włókien, przedziałnictwo i tkactwo) i na chemiczny (farbiernictwo, drukowanie i apretura).

3) urządzenie warsztatów: stolarskich, ślusarskich, tkackich i farbiarskich, na których uczniwie 4-ch klas wyższych pracowałyby po kilka godzin dziennie.

4) zapewnienie przyszłym abiturjentom prawa wstępowania do wyższych zakładów naukowych specjalnych.

Opinie i spostrzeżenia zebrane w ciągu swej działalności fabrycznej, a wypowiedziane na zebraniu przez wielu byłych wychowawców szkoły rzemieślniczej, delegat zanotował.

Rozprawy trwały przez 2 1/2 godziny, poczem zaproszeni rozესili się, wyrażając zupełne uznanie dla projektu zamierzonej reformy szkoły.

— Na członków dozoru bóżnicznego w Zgierzu piotrkowski rząd gubernialny w tych dniach zatwierdził pp. Jakóba Glikmana, Abrama Goldstała i Dawida Kanela.

— Ogólne ćwiczenia sygnałowe pierwszych czterech oddziałów tutejszej straży ogniowej ochotniczej, zapowiedziane na dzień dzisiejszy—odwołano.

— Osobista. Bawi w naszym mieście radca piotrkowskiemu rządu gubernialnego r. st. Lisienko.

— Powiększenie szpitala. Na skutek starań p. prezidenta miasta, piotrkowski rząd gubernialny zezwolił na powiększenie tutejszego szpitala cholerycznego miejskiego o 25 łózek. W ten sposób szpital będzie posiadał 50 łózek. Urządzeniem szpitala kierają osobiście p. prezydent.

— W szpitalu towarzystwa akcyjnego wyrobów bawlnianych K. Scheiblera w kwartale III-cim r. b. leczyło się cholerych 80 (męż. 31, kob. 46, dz. 3), w tej liczbie 18 pozostałych z kwartalu II-go. Opuszczył szpital w tymże czasie osób 56 (męż. 21, kob. 33, dz. 2), a mianowicie: po wyzdrowieniu 33 (męż. 13, kob. 18, dz. 2), z polepszeniem zdrowia 20 (męż. 5, kob. 15), bez polepszenia 3 mężczyzn. Umarło osób 2 (kob. 1, dz. 1). Na kwartał czwarty pozostało 22 (męż. 10, kob. 12).

— Wydział II sądu okręgowego piotrkowskiego w dniu 3 b. m. wyjechał na dwudniową kadencję do Rawy, a stamtąd przyjedzie na czterodniową kadencję do Łodzi, celem osądzenia kilkunastu spraw karnych, między którymi znajduje się wiele spraw wynikłych z zaburzeń majowych. Komplet sądu składa się z prezydującego wiceprezesa P. S. Firswa, członków sądu: Cb. A. Szestakowa i Ch. T. Kolokolowa i sekretarza p. Łosia. Ze strony urzędu prokuratorskiego wnioski dawać będzie miejscowy podprokurator A. W. Kapustiański.

Osądzone mają być w Łodzi następujące sprawy:

- 1) Nopotucena Osiewalskiego, Władysława Bukowieckiego i Franciszka Michel, oskarżonych o grabież;
- 2) Henryka Dutkowskiego, oskarżonego o kradzież;
- 3) Franciszka Krajewskiego, oskarżonego o podżeganie do bezrobocia;
- 4) Władysława Dworakowskiego, oskarżonego o tosamto;
- 5) Lejba Katza, oskarżonego o fałsz;
- 6) Maryanny Skinder i Stanisława Pojsiecha, oskarżonych o rozpustę;
- 7) Karola Gerlitz, oskarżonego z artykułu 128 ustawy o karach;
- 8) Elżbiety Gawliczke, oskarżonej o zadanie ran;
- 9) Szmidla Wejlanda, oskarżonego z art. 26 i 29 ustawy o karach;
- 10) Hermana Mizkena, oskarżonego o zadanie ran;
- 11) Jana Pieczewskiego, Zygmunta Kowalskiego, Michała Kowalskiego i Józefa Bocheńskiego, oskarżonych o zobelżenie strażników ziemskich.

W dniu 8 b. m.: 1) Ludwika Pańca, oskarżonego o grabież;
- 2) Emili Szejnke i Roberta Luniaka, oskarżonych o fałszywą denunczację;
- 3) Berka Glikmana, oskarżonego o kontrabandę;
- 4) Walentego Anurczyka i Jana Anurczyńca, oskarżonych o zobelżenie strażników ziemskich;
- 5) Maryanny Niedzwadzkiej i Bruno Wojde, oskarżonych o rozpustę;
- 6) Gustawa Majeranca, Bolesława Rajskiego, Stanisława Szymańskiego, Wojciecha Kubiaka, Edwarda Kołodziejczyka, Fryderyka Pietliczka, Ignacego Krurzyńskiego, Łukasza Sylwestrak, Walentego Gwiadzińskiego, Józefa Łyka, Kazimierza Szczecińskiego, Zygmunta Drownowicza, Stanisława Jasińskiego, Stanisława Strobiny, Tomasza Strobiny, Maryanny Krurzyńskiej, Maryanny Szafrowicz i Petroneli Maj, oskarżonych o grabież w czasie zaburzeń majowych;
- 7) Jana Lewandowskiego, Antoniego Kochańskiego, Józefa Dzierżawskiego i Adolfa Zonenberga, oskarżonych o grabież w czasie zaburzeń majowych.

W dniu 9 b. m.: 1) Józefa Foke, oskarżonego o zadanie ran;
- 2) Michała Lipowskiego i Pawia Martynoczka, oskarżonych o zadanie ran;
- 3) Karola Bartosia, oskarżonego o zobelżenie rodziców;
- 4) Berka Chabera, oskarżonego o samowolę;
- 5) Lej-

zera Mondrzajna, oskarżonego z art. 512 kod. kar.; 6) Icka Michalowicza, oskarżonego o kontrabandę;
- 7) Władysława Pytyńskiego, oskarżonego o zobelżenie urzędnika;
- 8) Juliana Fitznera, oskarżonego o opór władzy;
- 9) Wojciecha Styka, oskarżonego o bezrobocie;
- 10) Rajnolda Chmielnicza, Michała Wojciechowskiego i Konstantego Gembalskiego, oskarżonych o zelżenie urzędników;
- 11) Józefa Pizla, Antoniego Stefankiewicza, Stanisława Świdzkiego, Fryderyka Leberty, Piotra Kłodzyńskiego, Józefa Gabary, Feliksa Króla, Adama Szymańskiego, Franciszka Heliacza, Józefa Sanocha, Rocha Lorentowicza, Stanisława Madko i Wojciecha Gabary, oskarżonych o bezrobocie i podżeganie do tego innych robotników;
- 12) Michała Sieczki, oskarżonego o namawianie do bezrobocia;
- 13) Jana Grabińskiego i Teofila Zwierzychowskiego, oskarżonych o tosamto.

W dniu 10 b. m.: 1) Józefa i Elżbiety Sztyrkowskich, oskarżonych o zobelżenie strażników ziemskich;
- 2) Józefa Welny, oskarżonej o zadanie ran;
- 3) Andrzeja Klimka, oskarżonego o zobelżenie rodziców;
- 4) Pauliny Jeger, oskarżonej o ukrywanie trupa;
- 5) Lejzera Szera i Giecia Szera, oskarżonych o zadanie ran;
- 6) Rudolfa Abta, oskarżonego o niezachowanie przepisów akcyjnych o trunków;
- 7) Samuela Bukowskiego i Jana Sztajnbrenera, oskarżonych z art. 134 i 135 ustawy o karaach;
- 8) Bronisława Szejpa, oskarżonego o namawianie do bezrobocia;
- 9) Ignacego Przewdzienka, oskarżonego o tosamto.

— Rewizja. Wczoraj na Nowym Rynku, podczas rewizji, zabrano niektórym przekupiom fałszywe miary i wagi.

— Wypadek. Onegdaj, kilkunastu chłopcy spadli z brzozy, przejeżdżającej ulicą Piotrkowską, a ranił sobie silnie głowę i zwichnął rękę.

— Najechnanie. Wczoraj, na ulicy Nowomoskiej, handlarz Jesek K. wpadł pod konia, który zranił go kopytem nieskończenie.

— Pojebie. Do jednego z mieszkań w domu przy ulicy Wschodniej przyszedł wczoraj wierzyciel i pobit tak silnie swoją dłużniczką, że ta zemuldała. Utekającego wierzyciela córka pojebitej oblała wrzaskiem i poparzyła mu głowę, rękę i plecy.

— Napad. W tych dniach między pomiejazki wsią Dąbrowa a kolonią Chojny podjął Izrael Dressler z Lutoniejska, niósąc worek z różnemi przedmiotami, nabytymi we wsiach okolicznych. W pobliżu wsi Dąbrowa napadł go dwaj włościanie, którzy pobili go i zabrali woreczek z kilku rublami. Ze zwiastomiana o wypadku władza gminna aresztowała jednego z napastników.

— Kradzież. Wczoraj, na Nowym Rynku, skradziono pani S. koszyczek, w którym znajdował się woreczek z 6 r. pieniądzy.

Warszawa. Po kilkuletnich studiach za granicą, pan Kazimiera Łubkwa otwiera w Warszawie szkołę bou i piastunek, z kursem dwuletnim.

Zmarł w Warszawie w 41 roku życia s. p. Hipolit Bogumił Tarczyński, znany pisarz ludowy, autor wielu broszur specjalnie dla prostaczków przeznaczonych, jak: „Pierwsze wiadomości o świecie“ (1876), „Jakie są obowiązki obywatela“, „Współpracownicy rolnika, jak krząć, jeź i nieoper“, „O wielkim naszym pieśniarzu Franciszku Karpińskim“. Ostatnią jego wydają pracą jest rzeź osuata na tle emigracyi, p. t. „U nas a w Brazylji“, a nadto zostawił w rękopisach „Stan oświaty naszego ludu od najdawniejszych do dzisiejszych czasów“.

Akwaryum zamierzają urządzić w Warszawie p. Cezary Miller, który wyjechał do Berlina celem zapoznania się z urządzeniami akwaryum tantejszego.

— Wyprawa tybetańska Potanina, jak donoszą z Irkucka, skierowała się w dniu 18-ym października z Kiachty do Pekinu.

— Wśród przyrodników w Petersburgu powstał projekt zaobalenia „ruskiego związku badawców przyrody“.

Cholera.

W szpitalach warszawskich, jak donosi „Warszawski dziennik“, w dniu 1 b. m., o godzinie 12 w południe, było cholerych na cholera 31 (w tej liczbie żydów 4). Do tejże godziny dnia 3 b. m. przybyło 7 (żydów 2), wyzdrowiało 8 (żyd 1), zmarło 2, pozostało chorych 28 (żydów 4).

Wiedeń 3 listopada. Urzędownie ogłoszono Wiedeń wolnym od cholery. Wszystkie zarządzenia wyjątkowe zniesiono.

Peszt 3-go listopada. Na cholera zachorowało tu wczoraj osób 31, zmarło 9, wyzdrowiało 16.

Toruń 3 listopada. W tutejszym porcie zwinowym zachorował flisak, wśród objawów cholerycznych; odstawił on co do baka cholerycznego w Ślinie, gdzie wczoraj umarł. Również w Czerwynom Dworze w pow. sztumskim był wypadek śmierci, wśród objawów cholerycznych.

Hamburg 3 listopada. Zaprzestano ogłaszania oddzielnych buletynów cholerycznych. Komisja stwierdziła, że od d. 15 października w porcie tutejszym nie zaszedł wypadek cholery.

Belgrad 3 listopada. Ponieważ w Semlinie od ośmiu dni nie było wypadku cholery

otwarto wczoraj napowrót żeglino...
średnią pomiędzy Semlinem a Belgradem. W Semendryli panuje dotąd sporadycznie cholera; to samo w Belgradzie.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Szwajcarska woda we Francji. Z powodu braku dobrej wody w Paryżu i innych większych miastach Francji, doktor Ritter wniósł...

Polów śledzi na wybrzeżach Norwegii rozpoczął się z d. 25-ym z. m. i jest nader obfity. Każde zapuszczenie sieci przynosi 200 do 400 hektolitrow śledzi.

Kon emeryt. W Kansas, w Fort-Riley, znajduje się, jak donosi jedno z pism amerykańskich, koń, który pobiera emeryturę.

Wielki pożar. Podczas ogromnego pożaru w Hongkongu spaliło się 200 ludzi i pięćdziesiąt staków.

Katastrofa na kolei. Skutkiem starcia się pod Liverpoolem pociągów pośpiesznego z towarowym przesyłającym osoby poniosło rany.

Po teatrze amatorskim. Baronową S. oddawa już zacierającą ślady draśnięć, zadanych jej wdzikiem przez zab. czasu, otaacza grono zaproszonych gości i wychwała jej grę w tylko ko ukonczonem przedstawieniu amatorskim.

TEATR I MUZYKA.

Dzisiaj w teatrze "Victoria" odegrana będzie poraz pierwszy pięcioaktowa komedia Mosera i Schönthana, p. t.: "Nasze żonki".

nowszą operetę Millöckera „Dziecko szczęścia”. Partytę tytułową odśpiewa p. Rybak.

Z PISM I KSIĄŻEK.

„Wiek” rozpoczął druk nowej powieści Maryi Rodziewiczówny p. t. „Lew w sieci.”

Poczty tureckie.

Wiadomo, że w Konstantynopolu, Smyrnie, Salonice i kilku innych miastach Wschodu znajdują się europejskie biura pocztowe mniej lub więcej dozorowane przez ambasady.

Od pewnego czasu skrzynki pocztowe biur europejskich poczęły przychodzić na granicę Turcji niemal do połowy wypróżnione, znikła z nich ogromna ilość korespondencji.

Wiedeń, 2 listopada. W liczbie nowomianowanych członków izby panów znajdują się: Gorajski, baron Romaszkan i hr. Stefan Zamojski.

Berlin, 1 listopada. Wielką sensacyjną wywołuje tu wciąż odkrycie w „Deutsche Revue”, że w r. 1875 książę Bismark zamierzał wydać ponową wojnę Francji i przyrzekał Rosji za neutralność zupełną swobodę akcji na Wschodzie.

TELEGRAMY.

Ateny, 3 listopada. (Ag. półn.) Królowa Rodzina, Jego Cesarska Wysokość

Cesarzewicz Następca Tronu i księżęta duńscy śniadali wczoraj na parowcu francuskim „Devastation”, ubranym w greckie, duńskie i ruskie flaki.

Ateny, 3 listopada. (Ag. półn.) Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu odjechał stąd w niedziele. Sztutgard, 3 listopada. (Ag. półn.) Na pogrzeb Królowy Olgi Mikołajewny przybyła wczoraj wieczorem Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Aleksandra Józefówna, dziś zaś przyjechał Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz.

Petersburg, 3 listopada. (Ag. półn.) W dniu dzisiejszym w Najwyższej obecności odbyło się spuszczenie na wodę ogromnego krzyżowca „Ruryk”, mającego długości 428 stóp, szerokości 67, zagłębiającego się na 25 stóp, 9 cali, wypieranie wody 10,933 ton.

Petersburg, 3 listopada. (Ag. półn.) Według pogłosek mianowani są: metropolita petersburskim egzarcha gruzijski, Pallady; na katedrę egzarchy — biskup samarski, Włodzimierz; na najstarszą katedrę nowogrodzką — arcybiskup odeski, Sergiusz.

Wiedeń, 2 listopada. W liczbie nowomianowanych członków izby panów znajdują się: Gorajski, baron Romaszkan i hr. Stefan Zamojski.

Wiedeń, 3 listopada. (Ag. półn.) Z Pesztu donoszą o zgonie przywódcy węgierskiego stronnictwa niezawisłości, pości Iranjyego. Z pochodzenia Iranjy był Niemcem, następnie dopiero się zmadziaryzował.

Berlin, 1 listopada. Wielką sensacyjną wywołuje tu wciąż odkrycie w „Deutsche Revue”, że w r. 1875 książę Bismark zamierzał wydać ponową wojnę Francji i przyrzekał Rosji za neutralność zupełną swobodę akcji na Wschodzie.

Paryż, 2 listopada. Był gubernator Kochinchiny, Myre de Vilers, w uwagach poświęconych wojnie z Dahomejem, utrzymuje, iż zabór tego królestwa byłby zgubnym dla Francji.

Paryż, 3 listopada. (Ag. półn.) Armia dahomejska w całym swoim składzie wykonała w dniu 20 i 21 z. m. gwałtowny atak na Akru, była jednak odparta z wielkimi stratami.

London, 2 listopada. W Uppen Forest zamknięto huty stali, w Moriston fabryki cyny. Stanoło 109 młotów parowych.

London, 2 listopada. Merowie Liverpoolu i Manchesteru starają się o zażegnanie znowy w Lancashire przez sąd rozjemczy. Strejkujących będzie 60,000 ludzi, z nich

30,000 należy do syndykatów, posiadających 120,000 funtów szterlingów.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns: Giełda Warszawska, Z dnia 3, Z dnia 4. Rows include Zaplaceno, Za weksla krótkoterminowe, Giełda Berlińska, Banknoty ruskie, Dyskonto prywatne.

Table with columns: MONETY I BANKNOTY, Not. urzęd., nieurząd. Rows include Kupony celne, Marki niemieckie, Anstryackie banknoty, Franki.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Zmarli w dniu 4 listopada: Katalofy; Dzieci do lat 10-tu zmarło 7, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 6, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet 2, a mianowicie: Malgorzata Wojciechowska, lat 37, Józefa Kowalska, lat 54.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Grand Hotel. F. Wolff z Bazylei, A. Schwabacher z Wirtzburga, I. Fränkel z Będzina, I. Laski z Częstochowy, G. Berthold z Drezna, Gurfinkiel z Rygi, E. Kraft z Wrocławia, Eapiński z Warszawy.

Rozkład jazdy pociągów.

Table with columns: PRZYCHODZĄ, GÓDZ, Godziny i minuty. Rows show arrival times for various routes.

Table with columns: ODCHODZĄ, GÓDZ, Godziny i minuty. Rows show departure times for various routes.

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-jej wieczorem do godziny 6-jej rano.

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki. VICTORIA. W sobotę, d. 5 listopada. Nasze Żonki. Komedia w 5 aktach, G. Mosera i F. Schönthana, zlokalizował Anstazy Karzeł.

Sala Koncertowa. W SOBOTE, dnia 5 listopada 1892 r. „Tanz-Kränzchen”. Wejście dla panów kop. 60, dla dam kop. 30. W sali Koncertowej. We wtorek, d. 8, środe, d. 9 i czwartek, d. 10 listopada r. b. DEBIUT Miss EDISON.

Zapisy uczniów do mojej szkoły przyjmuję codziennie od 9 rano do 1 po południu i od 3 do 7 wieczór, ulica Zawadzka M 15. Prócz hebrajskiego wykładam wszelkie inne przedmioty w zakresie szkoły wchodzącej. Blizko szczególny udzielają. W-ny E. Ch. MAIZEL, rabin Łódki i niżej podpisany przełożony i nauczyciel. J. LEWINSOHN. 2270-3

Dr. E. Czekański. ulica Piotrkowska M 93, dom W-go Kopczyńskiego, obok apteki p. Stopczyka. Przyjmuję jak dawniej: wyłącznie choroby kobiece, weneryczne i skórne. Godziny przyjęć tesame. 2166-10-1. Dr. W. Micewicz. choroby uszu, nosa i gardła. Zielona M 1 (róg Piotrkowskiej). 2257-0-1. Potrzebna jest starsza panna kompletnie uzdolniona w kroju i szyciu sukien i okryć damskich do pracowni Jądwi Michałskiej przy ulicy Piotrkowskiej M 116 dom Warszawskiego. 2261-3-1

CENY CUKRU. W HANDLU WIN. M. SPRZĄCZKOWSKIEGO: Kostki 16 kop. Mączka 13 „ Na głowy 18 „ 2273-1



RESZTKI!

wszystkich towarów wyprzedawane będą w naszym składzie od 10 do 25 listopada r. b.

tylko w godzinach przedpołudniowych po cenach zniżonych prawie o połowę, ale absolutnie stałych (BEZ RABATU).

WYPRZEDAŻ = 15% rabatu =

od DOTYCHCZASOWYCH absolutnie stałych cen naszych trwa w dalszym ciągu.

Herzenberg & Israelsohn

Piotrkowska

23.

23.

2341-0

ASTMY i KATARY

leczą się przez życie Rurek i proszku tak zwanych;

FUNGATEUR ESPIC

DUSZNOŚĆ, KASZLE, KATARY, NEURALGIE

W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St.-Lazare 20

w Łodzi: w aptece Iana Spokorny.

Wymagać podpis jak obok na każdej rurce. Medal złoty na Wystawie 1889 i na Wystawie Powszechnej 1889 r. Najwyższe nagrody jakie otrzymał specyjaliści lekarskie przeciw Astmie (Klasa 45)



Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego, O. Timemana, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Grajewo za № 91188 z dnia 15 listopada 1891 r. i odnośnego świadectwa zaliczeniowego za № 9837 na sumę rub. 39- kop. 20. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomienione dokumenty uznaje za nieważne.

ADWOKAT I. Suszyński

(poprzednio w ciągu lat 17 komisarz sądowy) otworzył swą kancelaryę w poprzednim miejscu zamieszkania (ulica Widzewska, dom S tarka). Przyjmuje interesantów z rana od godz. 7 do 9 i po południu od godziny 3 do 5. 2147-0

Żakiet

czarny, bardzo elegancki, tanio do sprzedania. Wiadomość w magazynie miod, ulica Konstantynowski № 1. 2253-

Dowód za № 15077

Filii Łódzkiej warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej Nr. 55/31, zaginiony Zastrzeżenie zrobione. 2269-

ZGUBIONO

kartę pobytu,

wydaną z magistratu miasta Łodzi, na imię Anny Marciniak. Łaskawy znalazca raczy ją złożyć w tutejszym magistracie. 2264

August Raubal

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY otworzył kancelaryę przy ulicy Zielonej Nr. 5, w domu p. Röder. 2154-10

WIELKI WYBÓR

OBUWIA

damskiego, męskiego i dziecięcego (trawnej i eleganckiej roboty, oraz

Kalosze gumowe

Petersburskie po cenach fabrycznych, poleca FILIA warszawskiej fabryki OBUWIA N. LEISERMAN, w Łodzi, ul. Piotrkowska № 45, ceny umiarkowane, stale. 2203-

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymienione, a przez interesantów do dnia 12 (24) października 1892 r. niewykupione towary, w razie niezgłoszenia się właścicieli przed terminem, wskazanym w § 20 Najwyższej zatwierdzonej Ustawy ogólnej dróg żelaznych rosyjskich, sprzedane będą przez publiczną licytację na st. tow. Łódź, po upływie 3-ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia.

№ listu frachtowego	Data przybycia rok, miesiąc i dzień	Stacya wysyłająca	Nazwisko wysyłającego	Nazwisko odbierającego	Szuk	Rodzaj towaru	WAGA	
							pudy i funty	
16039	lipca 26 (sierpnia 7) 1892	Warszawa posp.	Witig	okaziciel	2	miedziane wyroby	7	30
16099	" 27 (8)	"	Hajzer	Krugman	1	koszyki	—	38
16160	" 28 (9)	"	Kalija	Zoner	1	klej	—	12
16256	" 29 (10)	"	Brun i Syn	L. Gesler	1	stal	—	11
17402	sierpnia 15 (27)	"	Kieczyński	okaziciel	1	bronzowy	—	30
17555	" 17 (29)	"	Tarkow	Szuryców	1	wino	2	27
4556	lipca 27 (sierpnia 8)	Warszawa m.	Szydłkret	Waserman	1	parasole	3	27
4628	" 31 (12)	"	Lehr	okaziciel	4	meble	17	11
4863	sierpnia 11 (23)	"	Gaslor	"	1	parasole	4	—
5037	" 19 (31)	"	Jancen	"	2	pakunek	1	23
58481	lipca 23 (sierpnia 4)	Warszawa kr.	Iberal	"	2	meble	4	35
58949	" 25 (6)	"	K. Tim	"	1	techn. przyrządy	1	15
59466	" 26 (7)	"	Welt	"	1	kolonialny	2	30
59571	" 26 (7)	"	Brun i Syn	Pniwski	2	łopatki żelazne	1	13
62390	sierpnia 6 (18)	"	Kotecki	Wüstehube	1	wino	2	35
63306	" 10 (22)	"	Solecki	Goldberg	1	surowe. paski	1	10
64016	" 11 (23)	"	Rajchenberg	okaziciel	1	farby	5	27
65000	" 14 (26)	"	Howtko	"	1	nity	10	—
65383	" 15 (27)	"	Sznejman	"	1	gwoździe	9	—
66362	" 19 (31)	"	Gradus	"	1	kapelusze	1	15
15767	" 11 (23)	"	Besser	"	9	opadki wełn.	40	20
17738	" 16 (28)	"	Kistelski	S. Eichardt	1	bagaż	1	23
7194	" 15 (27)	"	Ekspedycja	R. Szolc	2	ziemia farbierska	11	7
2426	" 16 (28)	"	Trzaskowski	okaziciel	1	wino	4	—
1147	sierpnia 15 (27)	Krasnoje	Bielkin	"	1	wstążki	2	35
31	lipca 21 (sierpnia 2)	Donieckaja	Neinkirchen	"	1	welna	—	17
842	" 29 (10)	Biała	Minnic	"	2	gilzy do papierosów.	3	—
1534	sierpnia 27 (8)	Brześć	Bielkowiec	"	10	"	5	—
173	" 13 (25)	Kijów m.	Jurewski	"	1	lokciowy	1	39
39	lipca 10 (22)	Chehm	Berger	"	1	kreda w kawałkach	2	30
11534	lipca 27 (sierpnia 8)	Białystok	Siemiatycki	"	1	wielniany tow.	2	15
11920	sierpnia 2 (14)	"	Litwin	"	1	"	2	6
11906	" 1 (13)	"	Hellerstein	"	1	przędza wełniana	14	20
355	lipca 30 (sierpnia 11)	Końskie	Singer	"	34	gwichty żelazne	20	—

Również na mocy § 40 Ogólnej Ustawy dla dróg rosyjskich sprzedawane będą przez publiczną licytację po upływie 4-ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia rzeczy i bagaże pozostawione w wagonach i salach pasażerskich w miesiącach: styczniu, lutym, marcu, kwietniu, maju i czerwcu r. b.

2256-3-1

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Судебный Приставъ Петроковскаго Окружнаго Суда Ф. С. Робаковскій, жительствующій въ гор. Лодзи по Завадзкой улицѣ, подъ № 440/12, на основании 1030 ст. уст. гражд. судопр. объявляетъ, что 29 Октября 1892 г. въ 10 часовъ утра будетъ произведена публичная продажа движимаго имущества, принадлежащаго Насену Гантурцелю, находящагося въ гор. Лодзи по Цегельняной улицѣ, подъ № 271-N, состоящаго изъ огнеупорнаго шкафа, пивина и разнаго товара, оцененнаго для торговъ 400 руб. — коп.

Продажа будетъ производиться на мѣсть хранения въ гор. Лодзи по Цегельняной улицѣ, подъ № 271-N.

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-

Гор. Лодзь, 15 Октября 1892 г. Судебный Приставъ Робаковскій. 2267-